

Sygn. akt I ACa 569/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Grzegorz Krężolek

Sędziowie: SSA Zygmunt Drożdżewski (spr.)

SSA Andrzej Żelazowski

Protokolant: Michał Góral

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 czerwca 2023 r. w Krakowie

sprawy z powództwa M. U. (1) i A. U.

przeciwko (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddziałowi
w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 grudnia 2022 r., sygn. akt I C 1473/22

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddziału w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powodów M. U. (1) i A. U. łącznie kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 569/23

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21 czerwca 2023r.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2022r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powodów M. U. (2), A. U. łącznie kwotę 24.464,50 CHF (dwadzieścia cztery tysiące czterysta sześćdziesiąt cztery franki szwajcarskie 50/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 listopada 2022 r. do dnia zapłaty (I); oddalił powództwo w pozostałej części (II); zasądził od strony pozwanej (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powodów M. U. (2), A. U. łącznie kwotę 6.417 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu (w tym kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (III).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny: (...) Bank (...) z siedzibą w W., prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce jest następcą prawnym (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.. Powodowie małżonkowie M. U. (1) i A. U. wnioskowali dnia 12 lutego 2009 r. do (...) S.A. o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 160.000 zł w walucie CHF na okres 180 miesięcy z przeznaczeniem na modernizację domu jednorodzinnego. Powodowie złożyli wraz z wnioskiem kredytowym „Oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej”, informujące o ryzyku kursowym związanym z tego typu kredytem. Bank wydał dnia 13 marca 2009 r. pozytywną decyzję kredytową, której warunki powodowie zaakceptowali dnia 16 marca 2009 r. Powodowie zawarli w dniu 16 marca 2009 r. (13 marca 2009 r. to data sporządzenia projektu umowy) z (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Na mocy ww. umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w umowie, zaś kredytobiorcy zobowiązali się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i Regulaminie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w umowie (§ 1 ust. 1 umowy). Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę kredytu w wysokości 160.000 zł, przy czym kredyt został indeksowany do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1). Przeznaczony był na modernizację (§ 2 ust. 2). Okres kredytowania został ustalony na 180 miesięcy (§ 2 ust. 3). Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach (§ 5 ust. 1), a spłata w 180 miesięcznych równych ratach kapitałowo odsetkowych (§ 6 ust. 1-4). Zabezpieczeniem kredytu została m.in. pierwsza hipoteka kaucyjna do kwoty 320.000 zł (§ 7 ust. 1 pkt 1). Integralną część umowy stanowi Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) (§ 1 ust. 2), który stanowi m. in., że:

- W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie postanowień § 11 (§ 7 ust. 4);
- W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej:
 - 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu;
 - 2) jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą, obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 pkt 1 i 2);

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji (§ 13 ust. 7).

Powodowie podpisali „Oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką”, które zawiera pouczenie o ryzyku stopy procentowej oraz ryzyku kursowym. Umowa pomiędzy stronami została zawarta z zastosowaniem wzorca umownego przygotowanego przez bank. Nie podlegała negocjacji. Miała charakter adhezyjny. Strony zawarły 20 listopada 2014 r. aneks nr (...) do umowy, m.in. ustalając, że rachunek prowadzony przez bank będzie co najmniej raz w miesiącu zasilany środkami pieniężnymi w wysokości nie niższej niż 3.000 zł lub równowartości tej kwoty. Strony zawarły 19 grudnia 2014 r. aneks nr (...) do umowy, postanawiając, iż spłata udzielonego kredytobiorcom kredytu będzie następowała w walucie CHF, do której kredyt jest indeksowany (§ 1 ust. 1). Bank miał w ofercie kredyty w zarówno w walucie PLN jak i w innych walutach, w tym także, w których wprowadzano dla celów rozliczeniowych franka szwajcarskiego. Pomimo zawarcia umowy kredytu z udziałem waluty

obcej wypłata musiała być zrealizowana w polskim złotym, gdyż dotyczyła finansowania zobowiązań krajowych. Oprocentowanie takiego kredytu było niższe niż oprocentowanie kredytu bez udziału waluty obcej. W dniu podpisania umowy kredytowej kredytobiorcy nie wiedzieli, jaką kwotę otrzymają, gdyż nie mieli możliwości aby ustalić jaki kurs franka szwajcarskiego ustali bank w dniu wypłaty kredytu. O wysokości wypłaty kredytobiorcy mieli się dowiedzieć w dniu wypłaty. Kredytobiorcy nie mieli żadnego wpływu na ustalenie kursu franka szwajcarskiego dla celów realizacji umowy kredytu. W umowie kredytowej nie było żadnego ograniczenia Banku w ustalaniu kursu franka szwajcarskiego dla celów realizacji umowy kredytu, a kurs ten mógł się zmieniać nawet kilkukrotnie w ciągu dnia. Kredyt został uruchomiony w trzech transzach (ostatnia w czerwcu 2009 r.) w łącznej kwocie 160.000 zł, co stanowiło równowartość 57.169,67 CHF po przeliczeniu wg kursów pozwanego banku. W związku z kredytem powodowie ponieśli koszty opłaty przygotowawczej (1.200 zł prowizji) oraz opłat za kontrolę inwestycji (2 x 200 zł). W okresie od dnia 13 marca 2009 r. do dnia 19 grudnia 2014 r. wartość spłaty powodów w złotych polskich wyniosła 93.598,65 zł. W okresie od dnia 20 grudnia 2014 r. do dnia 14 kwietnia 2017 r. wartość wpłat powodów, dokonanych bezpośrednio w walucie CHF wyniosła 45.097,74 CHF. Całkowita spłata zobowiązania nastąpiła w dniu 14 kwietnia 2017 r. Powódka A. U. prowadziła od dnia 6 października 2011 r. działalność gospodarczą pod firmą (...), której przeważającym przedmiotem była „pozostała działalność profesjonalna, naukowa i techniczna, gdzie indziej niesklasyfikowana (PKD 74.90.Z). Dnia 19 grudnia 2014 r. dokonano wykreślenia wpisu z rejestru CEiDG. Powód M. U. (1) jest z zawodu specjalistą od zarządzania i marketingu. W dacie zawierania umowy pracował jako Dyrektor Regionu w firmie (...). Nie prowadził działalności gospodarczej. Powódka jest z zawodu pedagogiem. W dacie zawierania umowy nie pracowała. Nie prowadziła też wówczas działalności gospodarczej. Powodowie potrzebowali kredytu na przeprowadzenie modernizacji budynku w M., w którym mieszkali i na ten cel przeznaczyci środki z kredytu. Poszukiwali ofert różnych banków. W oddziale pozwanego banku odbyli kilka spotkań. Pracownicy placówki szczególnie namawiali ich na wzięcie kredytu frankowego, wskazując, że jest znacznie korzystniejszy i opłacalny. Sygnalizowali też brak zdolności kredytowej na kredyt złotowy. Umowa została zawarta w oddziale banku w K.. Powodowie pytali o wysokość rat. Podpisali oświadczenie o ryzyku kursowym. Pracownik banku przekazał im, że frank teoretycznie może podrożeć, ale „to tylko teoria, bo frank to najbardziej stabilna i bezpieczna waluta świata”, a stabilności jego kursu strzeże szanowany bank centralny Szwajcarii. Doradca poinformował również, że kredyt w CHF jest dużo tańszy z uwagi na niższe stopy procentowe niż przy złotówkach, a pracownicy banku także zaciągają kredyty hipoteczne we frankach. Prezentowane powodom symulacje wskazywały na dużą opłacalność tego typu kredytu. Wszystkie podpisywane przez powodów dokumenty były przygotowane przez bank. Ich treść nie podlegała negocjacji. Strony wspólnie ustaliły jedynie wysokość kredytu i długość kredytowania. Powodowie podpisali dokumenty dotyczące ryzyka, ponieważ zostali zapewnieni, że jest ono bardzo małe. Kredyt miał być pewny jak w szwajcarskim banku. Powodowie nie wzywali pozwanego do zapłaty, gdyż z informacji uzyskanych od znajomych będących w podobnej sytuacji, dowiedzieli się, że banki odrzucają możliwość porozumienia się. Do 2014 r. spłacali kredyt w złotówkach, ale nie zdawali sobie sprawy z tego, że bank przelicza franki wedle własnego kursu, innego od rynkowego. Potem spłacali kredyt we frankach, aby uniknąć spreadu. Kredyt spłacali wspólnie z majątku wspólnego. Powodowie mają świadomość konsekwencji ewentualnej nieważności umowy. Domagają się jej unieważnienia i zwrotu kwoty objętej pozwem, tj. jedynie nadpłaty ponad to co otrzymali od banku.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, wskazanych wyżej jako dowody, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony. Sąd uwzględnił również zeznania powodów, uznając je za jasne, spójne i wiarygodne. W odniesieniu do dokumentów strony nie zakwestionowały rzetelności ich sporządzenia. Podobnie i Sąd badając te dokumenty z urzędu, nie dopatrywał się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności i mocy dowodowej, dlatego stanowiły podstawę dla poczynionych w sprawie ustaleń. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą razem zasadniczo spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały natomiast załączone do akt publikacje, ekspertyzy czy opinie prawne. Nie stanowią one bowiem dowodu w postępowaniu cywilnym, nie są w żaden sposób wiążące dla Sądu i stanowią jedynie subiektywną ocenę autora co do rozumienia czy też stosowania określonych instytucji prawnych. Sąd orzekający instancji nie był w żadnym zakresie związany stanowiskami czy poglądami osób

trzecich, a wskazane materiały stanowiły jedynie część argumentacji strony. W ocenie Sądu, dokonanie ustaleń stanu faktycznego możliwe było na podstawie pozostałych dowodów zebranych w niniejszej sprawie – w szczególności przedstawionych przez strony dokumentów oraz zeznań powodów, które w pełni korelowały z dowodami w postaci dokumentów związanych z zawarciem i realizacją przedmiotowej umowy. Powodowie szczerze zrelacjonowali przebieg czynności związanych z zawarciem ww. umowy kredytu, celem i przeznaczeniem kredytu oraz wyjaśnili okoliczności dotyczące statusu konsumentów w niniejszej sprawie. Wynika z nich jednoznacznie, iż kredytobiorcy nie negocjowali postanowień umowy i pozostawali w przekonaniu, że bank oferuje im bezpieczny produkt finansowy. Zeznania powodów dotyczące w szczególności okoliczności związanych z zawarciem umowy o kredyt, były logiczne i spójne, a w konsekwencji nie budziły wątpliwości Sądu. Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne w całości. Stosownie do art. 304 k.p.c. dowód z przesłuchania powodów Sąd przeprowadził przy odpowiednim zastosowaniu przepisów dotyczących świadków. Ustawodawca z uwagi na wymogi techniki legislacyjnej, szczególnie reguły w postaci nakazu zwięzłości tekstu prawnego i zakazu powtórek, wynikające z §§ 4 ust. 3, 5, 23 ust. 1 i 145 ust. 2, 156 ust.3 i 159 załącznika Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” zastosował konstrukcję odesłania w formie odpowiedniego stosowania przepisów o przesłuchaniu świadków. W przypadku odpowiedniego stosowania określonej grupy przepisów ustawodawca wskazuje, które z nich nie należy stosować. Takiego wyłączenia brak w zakresie pisemnej formy zeznań. Jest tam za to inne wyłączenie. Oznacza to, iż w każdym przypadku jeżeli natura poszczególnych przepisów nie wyklucza ich odpowiedniego zastosowania, to podlegają one stosowaniu. W konsekwencji przepis o zeznaniach świadka na piśmie znajduje odpowiednie zastosowanie do przesłuchania stron na podstawie art. 271¹ k.p.c. w związku z art. 304 k.p.c. Ustawodawca stworzył taką możliwość Sądowi, a odrzucenie jej bez wskazania racjonalnych i konkretnych przyczyn nie jest właściwe i możliwe. Stanowisko powyższe jest właściwe nie tylko z przedstawionych powyżej względów jurydycznych, ale należy też uwzględnić, iż zeznania w tej formie: ograniczają do minimum społeczne koszty działania instytucji wymiaru sprawiedliwości (gdyż przesłuchiwana osoba nie musi stawić się w sądzie w dzień powszedni, w godzinach urzędowania; nie bierze zwolnienia od pracy, jej aktywność zawodowa praktycznie pozostaje na takim samym poziomie, gdyż osoby mające zeznawać wybierają wg własnego uznania wolny czas w wyznaczonym terminie tygodniowym; nie muszą ponosić kosztów przejazdu); zeznania są bardziej szczegółowe (gdyż to zeznający mając czas, jest w stanie bardziej dokładnie (wnikliwie) przedstawić swą relację), równoległość zeznań pisemnych przyspiesza postępowanie (jest to rozwiązanie idealne wszędzie tam, gdzie zeznania mają posiłkowe, subsydiarne znaczenie i wymagają koniecznego porównania z pozostałym materiałem dowodowym, a szczególnie treścią dokumentów). O skorzystaniu z takiej możliwości decyduje Sąd w okolicznościach danej sprawy, mając na uwadze także realizację nakazu przeprowadzenia postępowania szybko i sprawnie. Stronom zapewniono możliwość odpowiedniego udziału w tej czynności poprzez zgłoszenie pisemnych pytań w odpowiednim terminie. Poza tym zawsze istnieje możliwość uzupełnienia przesłuchania w każdej formie przewidzianej przez prawo (ustnie przed sądem, za pomocą urządzeń służących do porozumiewania się na odległość, w drodze pomocy prawnej, a w tym nawet przed konsulem lub sądem zagranicznym i też w formie pisemnej). Sąd na zasadzie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadka A. S. (k. 135), jako nieistotny dla rozstrzygnięcia, albowiem jak wynika z dokumentacji wymieniony świadek nie brał udziału w zawieraniu przedmiotowej umowy. Zauważyć w tym miejscu dodatkowo należy, że od czasu zawarcia przedmiotowej umowy kredytowej (w 2009 r.) upłynęło 13 lat, a zatem trudno wymagać od świadków - pracowników banku, aby pamiętali szczegóły konkretnego spotkania z powodami. Powyższe potwierdza fakt znany Sądowi z urzędu, na skutek zeznań pracowników banków w innych sprawach prowadzonych przed tutejszym Sądem, gdzie we wszystkich sprawach – z uwagi na znaczny upływ czasu – świadkowie nie są w stanie przypomnieć sobie powodów ani okoliczności związanych z zawarciem konkretnej umowy. Relacje świadków na temat tego, jak zwykle traktowani byli w danej placówce klienci banku Sąd uważa za niewystarczające do ustaleń na temat zawarcia konkretnej umowy w danej sprawie. Niezależnie od powyższego, ocena zasadności roszczeń powodów zależy w przedmiotowej sprawie przede wszystkim od oceny prawnej zapisów umowy kredytowej zawartych w dokumentach. Jako dowód nieistotny dla rozstrzygnięcia Sąd pominął wniosek pozwanego Banku o zwrócenie się do Urzędu Skarbowego w sprawie dokumentacji podatkowej powódki – z uwagi na dokonane w stanie faktycznym ustalenie, iż w momencie zawierania przedmiotowej umowy – na którą to datę należy badać status konsumenta - powódka nie prowadziła działalności gospodarczej, a taką działalność rozpoczęła dopiero w 2011 r. Sąd pominął dowód

z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów, księgowości i bankowości mając na względzie zebraną w sprawie dokumentację (k. 135). Okoliczności, na jakie miał zostać przeprowadzony ten dowód nie miały znaczenia w ocenie Sądu meriti dla rozstrzygnięcia sprawy z przyczyn prawnych opisanych poniżej. Z zaświadczenia banku wynikało, jakie kwoty z tytułu rat kapitałowo – odsetkowych wpłacili powodowie w okresie objętym żądaniem pozwu. W takim stanie rzeczy Sąd Okręgowy miał możliwość samodzielnego dokonania ustaleń co do wysokości nienależnego świadczenia, bez potrzeby sięgania po wiadomości specjalne, unikając nadmiernego przedłużania postępowania. Pozwany bank nie kwestionował zaświadczenia z dnia 2 marca 2022 r., jednak zakwestionował wysokość wskazaną przez powodów jako sumę kwot stanowiących spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Wskazał, że zgodnie z jego wyliczenia powodowie dokonali wpłat w wysokości 92.598,65 zł oraz 40.550,65 CHF (odpowiedź na pozew – k. 65). Sąd uznał zatem, że bezsporna jest okoliczność, iż powodowie wpłacili pozwanemu kwotę dochodzoną pozwem, tj. 24.464,50 CHF. Wpłaty zostały potwierdzone załączonymi do pozwu zaświadczeniami banku. Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części, oddalenie dotyczy jedynie części odsetkowej roszczenia o zapłatę. Sąd uznał, że zawarta umowa nie jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy pomiędzy stronami. Sąd przyjął, że umowa z dnia 16 marca 2009 r. była umową kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (frank szwajcarski). Sąd uznał, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 16 marca 2009 r. zawarta pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego Banku jest nieważna z powodu abuzywności postanowień umownych, które nie mogą być zastąpione jakimikolwiek innymi regulacjami prawnymi. Abuzywność postanowień umowy wynika z nietransparentnego, blankietowego sformułowania klauzuli kursowej – klauzuli spreadu poprzez odesłanie do Tabeli kursów walut Banku jako wyznaczającej poziom kursów CHF dla wykonania umowy – kurs kupna przy wypłacie kredytu i kurs sprzedaży przy spłacie poszczególnych rat kredytu. Abuzywność postanowień umowy wynika także z nieograniczonego ryzyka kursowego jakie zostało nałożone na powodów jako konsumentów – kredytobiorców w wyniku braku rzetelnego, jasnego i zrozumiałego poinformowania o istocie ryzyka kursowego. Jako niedozwolone postanowienia umowne ocenić należy postanowienia określające cały umowny mechanizm waloryzacji oparty na kursie franka szwajcarskiego do złotówki. Art. 385⁽¹⁾ k.c. stanowi przepis szczególny wobec przepisu art. 58 k.c., a zatem w przypadku konsumentów wyjątkowo sankcja nieważności ustępuje przed sankcją bezskuteczności i brakiem związania wzorcem umownym. W rozpatrywanej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu, że powodowie zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c. W przedmiotowej sprawie nie było możliwości negocjacji wzorca umowy co do indeksacji kredytu (w kształcie wynikającym z umowy) i negocjacje takie nie były prowadzone. Bank nie zrealizował w sposób należyty obowiązków informacyjnych w zakresie obarczenia konsumenta ryzykiem kursowym oparte na stwierdzeniu, że takie oświadczenie zostało złożone. W efekcie tego uznać należy, że umowa ta jako nieważna nie wiąże stron od samego początku, od momentu jej zawarcia. Nieważność spowodowana klauzulami abuzywnymi umowy powoduje, że świadczenia uzyskane przez pozwanego od kredytobiorców są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu przepisu art. 410 § 2 k.c., gdyż podstawa świadczenia odpadła. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Odnosząc się do oceny zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek należy wskazać, że zobowiązanie dochodzone w niniejszej sprawie ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie odsetek zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r. I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7#8, poz. 117 i z dnia 3 lutego 2006 r. I CSK 17/05). O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. III wyroku na podstawie art. 100 zd. 2 w zw. z art. 98 § 1,3 k.p.c. Pozwany Bank przegrał sprawę w zasadzie w całości, zatem obciążał go obowiązek zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez powodów. Ich wysokość to kwota 6.417 zł

na którą to sumę złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powodów w osobie adwokata w wysokości 5.400 zł. Zostało ono ustalone na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.). Ponadto stosownie do art. 98 § 1⁽¹⁾ k.p.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie, za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany (...) Bank (...) z siedzibą w W. (pełnomocnictwo w aktach sprawy), i na podstawie art. 367 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c., zaskarżył wyrok w części zasądzającej od strony pozwanej (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powodów M. U. (2), A. U. łącznie kwotę 24.464,50 CHF (dwadzieścia cztery tysiące czterysta sześćdziesiąt cztery franki szwajcarskie 50/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 listopada 2022 r. do dnia zapłaty, tj. co do pkt I. sentencji Wyroku; zasądzającej od strony pozwanej (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powodów M. U. (2), A. U. łącznie kwotę 6.417 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu (w tym kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tj. co do pkt III. sentencji Wyroku;

Na podstawie artykułu 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. Naruszenie przepisów postępowania (II. 1. apelacji), które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:
 - a) art. 327 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. poprzez brak rozpoznania podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania;
 - b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego i niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, tj.:
 - i. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, tj. dowodów z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne;
 - ii. brak uwzględnienia okoliczności: (i) zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej; (ii) zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, (iii) świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, (iv) świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, w tym w szczególności dowodów z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne, a strona pozwana zaoferowała dowód w tym zakresie w postaci zeznań świadka A. S., który to dowód Sąd bezpodstawnie pominął;
- (...). ustalenie, że pozwany nieprawidłowo pouczył stronę powodową o mechanizmie indeksacji oraz o ryzyku walutowym wiążącym się z umową i nie wypełnił w sposób należyty ciężących na nim obowiązków informacyjnych, podczas gdy (i) z przeprowadzonych w sprawie dowodów, tj. dowodów z dokumentów, wynikają okoliczności przeciwne, (ii) twierdzenia Sądu I instancji dotyczące braku wywiązania się przez pozwanego z obowiązków informacyjnych są sprzeczne z zakazem rozszerzającej interpretacji obowiązków nakładanych na podmioty prawa prywatnego, (iii) brak jest wskazań prawnych co do zakresu informacyjnego, jaki powinien zostać spełniony przez pozwanego bank w tym zakresie, co doprowadziło do porównania przez Sąd informacji udzielonej stronie powodowej z nieistniejącym wzorcem informacji o ryzyku kursowym; ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwanemu została przyznana dowolność w zakresie kształtowania kursów wymiany walut mających zastosowanie

do umowy, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnień do arbitralnego lub dowolnego ustalania kursów walut;

iv. ustalenie, że różnica pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży stanowi dodatkowy zysk kredytodawcy a koszt po stronie klienta, w sytuacji gdy tzw. "spread walutowy" może być analizowany jedynie w kontekście przychodu (nie dochodu), który jest równoważony kosztem spreadu walutowego ponoszonego przez pozwanego na potrzeby obsługi kredytu strony powodowej;

v. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że strona powodowa została obciążona w sposób nieograniczony całym ryzykiem kursowym;

vi. nieustalenie istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu, jakie procedury obowiązywały w banku w dacie zawarcia umowy w zakresie informowania klientów o kredycie indeksowanym oraz o ryzyku kursowym z nim związanym i czy były one stosowane do wszystkich klientów, w tym do strony powodowej w dacie trwania procesu kredytowego i czy strona powodowa została o tej charakterystyce kredytu indeksowanego poinformowana, pomimo zaoferowania przez stronę pozwaną dowodu w tym zakresie, tj. zeznań świadka A. S., który to dowód Sąd bezpodstawnie pominął;

vii. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że umowa nie została zawarta w związku z prowadzoną przez stronę powodową działalnością gospodarczą, a w konsekwencji, że stronie powodowej przysługuje status konsumenta w niniejszej sprawie, mimo że z przeprowadzonego w niniejszej sprawie dowodu z przesłuchania stron jak również z CEIDG wynika, że nieruchomości finansowanej kredytem powódka prowadziła działalność gospodarczą pod firmą:
(...)

b) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. poprzez pominięcie w postanowieniu z dnia 12 lipca 2022 r. wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S. podczas gdy dowód ten był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności biorąc pod uwagę okoliczności wskazywane przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, w tym między innymi w zakresie informowania o charakterystyce kredytu, sposobie ustalania kursu waluty w tabeli banku i o ryzyku kursowym czy możliwości negocjowania warunków umowy;

c) art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego pozwanego wskazanego w pkt. 7) petitum odpowiedzi ma pozew, dotyczącego zobowiązania strony powodowej do przedłożenia ewidencji środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych za okres od dnia 6 października 2011 roku do dnia 19 grudnia 2014 roku oraz podatkowej księgi przychodów i rozchodów za ten sam okres, prowadzonych na potrzeby wykonywanej działalności gospodarczej, co doprowadziło do wadliwego ustalenia, że stronie powodowej przysługuje status konsumenta;

Wg. pozwanego powyższe naruszenia przepisów postępowania skutkowały błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji doprowadziły do nieprawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego (II.2. apelacji), tj.:

a) art. 22¹ k.c. poprzez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje w niniejszej sprawie status konsumenta;

b) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji dokonanie kontroli postanowień umowy nr (...) pod kątem abuzywności, pomimo tego, że zobowiązanie z niej wywodzone zostało przez stronę powodową wykonane, a kredyt zgodnie z twierdzeniami strony powodowej został spłacony, co wyklucza dokonanie takiej oceny w stosunku do treści wykonanego zobowiązania;

c) art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95, str. 29) (dalej "Dyrektywa 93/13") poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 385¹ § 1 k.c., polegające na nieuwzględnieniu w pełni konsekwencji wyodrębnienia w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka

walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej "klauzule ryzyka walutowego") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej "klauzule spreadowe"), oraz stwierdzeniu przez Sąd I instancji, że wszelkie postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie określają główne świadczenia stron, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględnivszy wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, tj. nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.;

d) art. 65 k.c. i art. 69 Prawa bankowego poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne dotyczące wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (klauzule spreadowe) określają główne świadczenia stron umów kredytu;

e) art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały;

f) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

g) art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385² k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95, str. 29) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż oferując konsumentowi kredyt indeksowany do CHF, Pozwany nie poinformował Powodów o kwestii ryzyka kursowego i konsekwencjach zawieranej umowy we właściwy sposób, dający stronie powodowej pełne rozeznanie co do istoty transakcji, a tym samym, samo wprowadzenie do umowy ryzyka walutowego stanowi niedozwolone postanowienie umowne, skutkujące upadkiem umowy;

art. 56 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez: (i) brak dokonania prawidłowej oceny przez Sąd skutków dla strony powodowej potencjalnego uznania umowy za nieważną; (ii) błędne przyjęcie, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytu bankowego i w konsekwencji brak odwołania się przez Sąd 1 instancji do normy art. 358 § 2 k.c. (obowiązującej już w momencie zawierania umowy) wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, w sytuacji gdy taki proces stosowania prawa zmierza do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego;

h) art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13, poprzez brak przyjęcia, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, możliwe jest zastosowanie stawki referencyjnej WIBOR, podczas gdy wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem Złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku;

i) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75b prawa bankowego poprzez pominięcie skutków zawarcia aneksu do umowy;

j) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie strony powodowej znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu;

k) art. 411 pkt 2 i 4 k.c. poprzez uznanie, że stronie powodowej przysługuje prawo do żądania zwrotu rat kredytu w okolicznościach gdy świadczenia te czyniły zadość zasadom współżycia społecznego, a także miały charakter spełnienia świadczenia przed nadejściem terminu wymagalności;

l) art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie w sentencji wyroku zarzutu zatrzymania złożonego przez pozwanego;

m) art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyznanie stronie powodowej odsetek za opóźnienie od zasądzonego świadczenia pieniężnego, podczas gdy w sytuacji skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania odsetki za opóźnienie nie są należne;

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c., wniesiono o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

ewentualnie,

z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd istoty sprawy, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. wniesiono o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (III. apelacji);

Ponadto na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. wniesiono o rozpoznanie przez sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji z 12 lipca 2022 r., pomijającego dowód z zeznań świadka A. S. na okoliczności (fakty) wskazane w pkt 4) odpowiedzi na pozew oraz wnoszę o przeprowadzenie powyższego dowodu przez sąd II instancji na podstawie art. 382 k.p.c., w trybie pisemnym przewidzianym w art. 271¹ k.p.c. w zw. z art. 391 par. 1 k.p.c. (wezwanie na adres pozwanego) (IV. apelacji).

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Sąd w całości podziela ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd Okręgowy w Krakowie oraz podziela przedstawioną argumentację prawną.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów to należy wskazać, że pozwany złożył zarzut dotyczący pominięcia wniosków dowodowych pozwanego i wniósł o ich przeprowadzenie. Rozpoznając ten wniosek Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy trafnie uznał, że wskazane dowody nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wskazane tezy nie mają żadnego znaczenia dla oceny ważności umowy. Ocena postanowień umownych pod względem ich abuzywności jest kategorią prawną, a nie ekonomiczną i dlatego nie ma potrzeby sięgania po wiadomości specjalne. Również przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka jest bezprzedmiotowe, albowiem nie był on świadkiem zawierania umowy. To jakie ewentualnie zasady obowiązywały w banku nie ma większego znaczenia albowiem liczy się treść umowy i to jakie rzeczywiście informacje zostały przekazane powodom. Sąd Apelacyjny w całości podziela wskazane przyczyny pominięcia tych dowodów przez Sąd Okręgowy. Z tego względu zarzuty wskazane w pkt. II. 1. druga lit. b) i c) apelacji i wniosek z pkt IV apelacji nie są uzasadnione.

Zarzuty wskazane w pkt. II.1. a) i pierwsza lit b) apelacji dotyczą kwestii związanych z ustaleniami stanu faktycznego tj. niedokonania pewnych ustaleń, dokonanie błędnych ustaleń wynikających z przekroczenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Zarzuty te rozpoznać należało w pierwszej kolejności jako że tylko w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy dokonywać można oceny właściwego zastosowania przepisów prawa materialnego.

W kontekście powyższego, w pierwszej kolejności wskazać godzi się, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przy tym wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast w tym zakresie wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie innej niż ocena sądu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/2000, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r. II UKN 76/99).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany nie zdołał wykazać, by Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę niniejszą naruszył zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, by Sąd ten popełnił błąd w ustaleniach faktycznych.

Zarzut naruszenia art. 22¹ kc tj. iż powodowie nie mają statusu konsumenta nie jest uzasadniony, albowiem umowa nie była zawarta w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

Zarzuty dotyczące naruszenia art. 385¹ kc, 385² kc, art. 4, art.6, Dyrektywy 93/13; art. 65 kc, art. 69 ustawy „Prawo bankowe”, art. 56kc, art.58 kc, art. 358 kc nie są uzasadnione.

Przedmiotowa sprawa dotyczyła umowy o kredyt w PLN indeksowany do CHF. Kwota kredytu miała być wypłacana w PLN ale wyrażana w CHF, a przeliczenie było dokonywane wg. kursu kupna waluty według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków (§ 2 i §7 regulaminu). Spłata kredytu miała następować, według harmonogramu wyrażonego w walucie obcej, ale w PLN jako równowartość kwoty wyrażonej w CHF (kurs miał być dopiero wyliczony wg. kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty) (§ 6 i § 9 regulaminu).

Istota roszczenia powodów sprowadzała się do zakwestionowania sposobu wyliczenia rat tj. wyrażenia ich w walucie CHF i wyliczania raty w PLN jako równowartości kwoty wyrażonej w CHF wg. kursu w dniu spłaty. W oparciu o te zarzuty zostało zgłoszone roszczenie o zapłatę. W pierwszej kolejności należało więc ustalić, czy te zarzuty są słuszne. W przypadku uznania ich za niezasadne brak jest podstaw do zasądzenia jakiegokolwiek roszczenia. Dopiero w przypadku uznania ich zasadności można rozważać zasadność roszczenia.

Generalnie co do zasady Sąd Apelacyjny uznał, że konstrukcja umowy polegająca na tym, że kwota kredytu wyrażona jest w CHF, ale wypłata kredytu następuje w PLN i jest przeliczana wg. kursy kupna zgodnie z wewnętrznymi tabelami banku, a następnie kredyt spłacany jest w ratach w PLN, ale wysokość raty ustalana jest jako równowartość raty wyrażonej w CHF i ta wysokość jest przeliczana na PLN wg. kursu sprzedaży zgodnie z wewnętrznymi tabelami banku i dodatkowo cały czas kwota kredytu wyrażana jest w CHF stanowi niedozwolone postanowienie umowne.

W pierwszej kolejności należy poczynić pewną ogólną uwagę. Pojęcie postanowienia umownego należy rozumieć w ujęciu normatywno-językowym w myśl którego postanowienie umowy to każde uzgodnione przez strony – a zatem wyrażone językowo w ramach oświadczenia woli (zgodnych oświadczeń) – rozstrzygnięcie dotyczące jakiejś dającej się wyodrębnić, normatywnie relewantnej kwestii. Ujęcie takie umożliwia ograniczenie kontroli prawidłowości i ewentualnego zastosowania sankcji także do części jednostek redakcyjnych wzorców umów (i zwykłych umów) – pojedynczych zdań, a nawet słów – które ucieleśniają w odrębnym językowo fragmencie decyzję stron co do

jakiejś normatywnie relewantnej kwestii. Pojęcia postanowienia umownego nie można ograniczać tylko i wyłącznie do jednostki redakcyjnej. Zatem przy badaniu niedozwolonego postanowienia umownego należy poszukiwać niedozwolonej normy, która może wynikać bądź z jednej jednostki redakcyjnej, z części jednostki redakcyjnej, ale może też wynikać z kilku (razem wziętych) jednostek redakcyjnych, nawet w sytuacji, gdy każdej z osobna jednostce redakcyjnej nie można przypisać abuzywności (por. R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, art. 385(1), art. 385(2), art. 385(3)).

W przedmiotowej sprawie przedmiotem rozważań (w kontekście spłaty rat kredytu) mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy były dwie kwestie, a mianowicie zastosowanie tabel przeliczeniowych oraz odniesienie spłaty kredytu w PLN jako równowartości do CHF wg. kursu w chwili spłaty raty.

Problematyka tabel przeliczeniowych jako klauzuli abuzywnej.

Problematyka stosowania tzw. tabel przeliczeniowych kursów stosowanych przez bank była już przedmiotem orzecznictwa sądów i zostało już przesądzone, że jest to klauzula abuzywna i sąd podziela ten pogląd (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Stanowisko o niedozwolonym charakterze postanowień, w których możliwość ustalania kursu (a zatem również wysokości świadczeń) zależy od arbitralnej decyzji jednej ze stron, jest już ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. następujące wyroki z 8 września 2016 r., II CSK 750/15; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 28 września 2021 r., I CSKP 74/21, uchwałę z dnia 28 kwietnia 2022 r. ; III CZP 40/22).

Dodatkowo należy wskazać, że Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny (por. wyrok S.O. z dnia 14.12.2010r. XVII AmC 426/09 i wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 21 października 2011 r. ,sygn. akt VI Ca 420/11) orzekł w przedmiocie tych klauzul.

W wyniku tych wyroków pod numerem 3178 i 3179 zostały wpisane dwie klauzule do wykazu niedozwolonych klauzul.

„Kredyt jest indeksowany do CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.”

“W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty”

Wprawdzie klauzule dotyczą Banku (...), ale ich treść jest niemal identyczna z kwestionowanymi przez powoda klauzulami. Mechanizm udzielania kredytów we wszystkich bankach był taki sam. Mechanizm stosowania spreadów również był taki sam.

Sąd Apelacyjny w Krakowie podziela te poglądy. Nie ma żadnego znaczenia to czy stosowane tabele miały charakter rynkowy. O abuzywności decyduje treść klauzuli i możliwość jak może być stosowana, a nie to jak faktycznie w praktyce jest stosowana. Nie w tym jest problem czy te tabele mają charakter rynkowy czy nie, tylko w tym, że w umowie nie określono precyzyjnie od czego zależy kurs waluty i w ten sposób jedna strona czyli bank uzyskał możliwość jednostronnego kształtowania zobowiązania powodów. Nawet nie określono granic do jakich bank może samodzielnie kształtować kurs. Dlatego te klauzule są abuzywne.

Należy tutaj podkreślić, że w przedmiotowej sprawie sąd abuzywność tabel odnosi tylko do tabel ustalanych przy spłacie kredytu, z uwagi na fakt, że nie mają one jednorazowego charakteru tylko miały być ustalane co miesiąc, a więc obejmowały okres ok. 15 lat. (§2 umowy). Sąd tej

abuzywności nie ustalił w odniesieniu do tabeli przy wypłacie kredytu, albowiem to zdarzenie miało jednorazowy charakter i nie miało większego znaczenia dla powodów.

Problematyka abuzywności klauzuli z której wynika, że kredyt ma być spłacany w PLN w wysokości równoważnej kwocie wyrażonej w CHF po kursie z dnia spłaty (zwanej dalej: klauzula indeksacyjna).

Klauzula indeksacyjna kredytu do CHF stosowana przy jego spłacie jest to niedozwolona klauzula z art. 385¹ kc.

Zgodnie z art. 385¹ kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§4).

Na wstępie należy zaznaczyć, że przedmiotowe klauzule nie były indywidualnie uzgadniane. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że możliwości negocjacji jakiegokolwiek umów z bankami są bardzo ograniczone. Banki działają na zasadzie masowości i konstruują swoje umowy wg. określonych zasad i oferują je tysiącom klientów. Bank nie byłby w stanie funkcjonować, aby z każdym klientem indywidualnie uzgadniał każdą umowę. O tym, że nie były klauzule indywidualnie uzgodnione świadczy fakt, że bank w trakcie procesu nie przedłożył żadnej umowy w której nie byłaby zamieszczona przedmiotowa klauzula, a pozostałe warunki byłyby takie same np. byłyby wyliczone odsetki w oparciu o LIBOR, a nie WIBOR. Klient miał do wyboru albo podpisać taką umowę, albo bez przedmiotowej klauzuli ale odsetki wyliczane byłyby w oparciu o WIBOR. Jeżeli konsument ma do wyboru podpisać umowę w określonym kształcie, albo nie to to oznacza, że jest to umowa zawierana przez przystąpienie i nie ma możliwości wpływu na poszczególne postanowienia umowne, nie jest więc indywidualnie uzgodniona.

Zgodnie z art. 385² kc oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Art. 385³ kc wskazuje przykładowe niedozwolone klauzule.

Jak wynika ze wskazanych wyżej przepisów nie ma zamkniętego katalogu niedozwolonych klauzul. Zatem za niedozwoloną klauzulę może być uznana każda klauzula, która kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Nie ma więc żadnego znaczenia to jak w praktyce wykonywano daną umowę.

Odnośnie kwestii abuzywności klauzuli indeksacyjnej to należy wskazać, że rozstrzygnięcie tej kwestii zależy od rozstrzygnięcia czy jej zastosowanie spowodowało, że kształtuje ona prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i czy rażąco narusza interesy powodów.

Na kanwie sprawy o tzw. spready Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wypowiedział się, że:

Wskazać trzeba, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub

naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści tych pojęć, w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem, nadaje judykatura. Przykładowo, w wyroku z dnia 13.07.2005 r. (I CK 832/04, „Biuletyn SN” 2006, Nr 2, s. 86) Sąd Najwyższy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta istotnie można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok SN z dnia 13.07.2005 r., I CK 832/04, „Prawo Bankowe” 2006, Nr 3, s. 8). Jednocześnie należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek [w:] System prawa prywatnego, t. 5, Warszawa 2006, s. 663). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem, przykładowo, działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, naruszające zasadę równorzędności stron umowy, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania.

Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, mówiąc najogólniej, określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego. Wspomniana rzetelność kontraktowa może być, oczywiście, analizowana w ramach określonego (stypizowanego) stosunku obligacyjnego z konsumentem.

Sąd Apelacyjny podzielił poglądy Sądu Okręgowego. (por. wyrok S.O. z dnia 14.12.2010r. XVII AmC 426/09 i wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 21 października 2011 r., sygn. akt VI Ca 420/11)

W kilku orzeczeniach również i Sąd Najwyższy wypowiedział się jak rozumieć pojęcie – ukształtowanie praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 sierpnia 2015 r., sygn. akt I CSK 611/14, słusznie stwierdził, że: „W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowane zostały kryteria według których powinno się oceniać abuzywność postanowień wzorców umownych w rozumieniu tego przepisu (por. wyrok z dnia 19 marca 2007 III SK 21/06, OSNP 2008, nr 11 - 12, poz. 181, czy wyrok z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12, niepubl. i podane tam dalsze judykaty). Zgodnie z zawartymi w tych orzeczeniach wskazaniem, przez **działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy**”. Warto zaznaczyć, że w ocenie Sądu Najwyższego, rażące naruszenie interesów konsumenta jest konsekwencją niekorzystnego (nieproporcjonalnego) rozłożenia praw i obowiązków wynikających z umowy, nie zaś z faktu wykonywania umowy. Podobnie Sąd Najwyższy stwierdził w wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. akt I CSK 660/12.

W wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. akt I CSK 660/12, Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie - poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron - nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W świetle tego unormowania nie ulega wątpliwości, że uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia

obu wymienionych przesłanek, tj. „ sprzeczności z dobrymi obyczajami”, jak i „rażącego naruszenia interesów konsumenta (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, nie publ.). Ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego wymaga przeprowadzenia przez sąd weryfikacji jego „przyzwoitości”, polegającej na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on - na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., II SK 21/06, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 181)”.

Podobnie zgodzić się trzeba z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04, w którym wskazano, że: „ W rozumieniu art. 385[1] § 1 KC "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści takiego stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku”. Identyczne stanowisko zaprezentowane zostało również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., sygn. III CSK 302/13.

Podzielić należy również pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., sygn. I CK 635/03, iż: „„Interesy” konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej. Należy tu uwzględnić także takie aspekty, jak niewygodę organizacyjną, stratę czasu, nierzetelne traktowanie, czy naruszenie prywatności konsumenta ”.

W wyroku z dnia 15 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 125/15, Sąd Najwyższy słusznie stwierdził, że: „Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta (art. 385[1] § 1 KC), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami (wymogami dobrej wiary), gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi”.

W orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., sygn. akt II CSK 750/15, wydanym na tle sporu związanego z umową kredytu, która zawierała tzw. klauzule waloryzacyjne, Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Pominięte zostały przez pozwanego wywody Sądów odnoszące się do arbitralnego charakteru określania zobowiązania kredytobiorców i braku możliwości kontrolowania przez nich wyznaczonej wysokości miesięcznych wpłat. Zarzut pozwanego związany z oczekiwaniem ustalenia, czy kredytobiorcy zaakceptowaliby zapis dotyczący ustalania kursów CHF, gdyby byli poinformowani o sposobie określania jego wysokości należało uznać za bezzasadny. **Jeżeli pozwany nie przedstawił jakie elementy składały się na wysokość kursów, nie wynikały one z regulaminu udzielania kredytu ani z oświadczenia powódki akceptującego wybór kredytu tego rodzaju, co uniemożliwiało ocenę jego wpływu na wysokość zobowiązania, to obecnie rozważanie tego, w sytuacji braku tych danych, jest pozbawione racjonalnych podstaw. Podkreślenia wymaga, że ocena warunków zawarcia umowy dokonywana jest według stanu z daty podjęcia tej czynności. Brak wiedzy w tamtym okresie uniemożliwia dokonywanie obecnie symulacji co do zachowania kredytobiorców zwłaszcza, że stan niewiedzy utrzymuje się w dalszym ciągu”.**

Kluczowe z perspektywy omawianej problematyki jest stwierdzenie Sądu Najwyższego, iż ocena warunków zawarcia umowy dokonywana jest według stanu z daty podjęcia tej czynności. Sąd Najwyższy stwierdził również, że: „Nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia powoływanie się przez pozwanego na korzystniejsze indeksowanie kredytu walutą niż złotymi w latach 2002 do 2012, wobec wyboru tego kredytu. Konsekwencją ustalenia, że umowa obejmuje

niedozwolone klauzule było przyjęcie, że strony nie są nimi związane, co następuje ex lege ze skutkiem ex tunc. W ich miejsce wchodzi odpowiednie przepisy dyspozytywne albo uzgodnienia dokonane przez strony. W pozostałym zakresie strony są związane umową". Przytoczony fragment wymaga podkreślenia, gdyż wynika z niego, iż Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że abuzywność postanowienia następuje z mocy prawa i ex tunc, co nie jest bez znaczenia w kontekście przedmiotu i przesłanek testu abuzywności.

W związku z tym, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. Pojęcie „jednoznacznie” zastosowane w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. należy interpretować w odniesieniu do treści art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. „Jednoznacznie” w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. oznacza więc „prostym i zrozumiałym językiem”. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadłym na gruncie Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ugruntowany jest pogląd, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, Otp Bank Nyrt. i Otp Faktoring Kóveteleskezelő Zrt v. Terez Ilyes i Emil Kiss., ZOTSiS 2018, nr 9, poz. 1-750; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciu i in. v. Banca Românească SA, LEX nr 2355193). Aby kredytobiorca mógł ocenić wysokość kursów waluty CHF stosowanych do przeliczania zobowiązań z tytułu umowy oraz zakres wahań tych kursów, należałoby zawrzeć w umowie informacje, które wskazywałyby: jakie czynniki wpływają na kształtowanie się kursów sprzedaży i kupna waluty CHF w Tabeli kursów kupna i sprzedaży walut obowiązującej w Banku; gdzie znaleźć informacje o tych czynnikach; czy wysokość tych kursów jest w jakikolwiek sposób limitowana (czy kurs nie może wzrosnąć powyżej określonego poziomu lub spaść poniżej określonego poziomu) ~ chyba że informacje te wchodziłyby w zakres wiedzy powszechnej, którą posiadać powinien każdy przeciętny konsument. Tymczasem ani w umowie kredytu (stan na dzień jej zawarcia) nie ma żadnego postanowienia, które definiowałoby, czym jest Tabela kursów kupna i sprzedaży walut lub odnosiło się sposobu ustalania kursów sprzedaży i kupna CHF w Tabeli kursów; nadto takie informacje nie zostały przedstawione powodowi przez pracowników Banku przed podpisaniem umowy kredytu. Skoro ani z samej umowy, ani z informacji przekazanych kredytobiorcy przed jej zawarciem nie wynikały żadne wytyczne, pozwalające na chociażby orientacyjne wyliczenie wysokości stosowanych w Banku kursów kupna i sprzedaży CHF, postanowień umowy kredytu dotyczących klauzuli indeksacyjnej nie sposób uznać za sformułowane w sposób jednoznaczny.

Należy tutaj zwrócić uwagę, że powodowie nie zostali poinformowani precyzyjnie o skali ryzyka kursu walut. O ile powodowie ogólnie orientował się, że takie ryzyko występuje o tyle nikt powodów nie poinformował, jaką skalę to ryzyko może przybrać i na ile jest realne. Każdy w tamtym czasie mógł liczyć się z pewną zmianą kursu, ale nikt nie przypuszczał, że różnica w kursie wyniesie prawie 100 %. Należy również wskazać, że tego nie przewidywała nawet Komisja Nadzoru Finansowego. W swoich rekomendacji S z 2006r. w punkcie III.3.1.6 przewidywała (zakładała), że spadek waluty może wynieść 30 % i będzie to trwało przez 12 miesięcy. Podobny jest zapis w Rekomendacjach S (II) z 2008r. (www.knf.gov.pl).

Należy również zwrócić uwagę, że konsument, nie jest w stanie przewidzieć kursu PLN do CHF. Kurs PLN do CHF generalnie zależy od wielkość popytu i podaży. Natomiast popyt i podaż determinują takie czynniki

jak polityka banków centralnych, poziom stóp procentowych, bilans obrotów walutowych, oczekiwania uczestników rynku, poziom spekulacji i interwencji na rynku finansowym oraz inne wskaźniki makroekonomiczne. Na poziom popytu i podaży wpływ ma PKB, stan gospodarki krajów, relatywny poziom cen. Generalnie na poziom cen walut mają czynniki ekonomiczne i pozaekonomiczne jak stopień stabilizacji politycznej, stopień ryzyka politycznego, szoki polityczne, polityka fiskalna, stopień liberalizacji rynków, czynniki psychologiczne, oczekiwania społeczne, bilans płatniczy, stopień bezrobocia, rezerwy walutowe, sytuacja polityczna. W 2008r. na spadek wartości PLN do CHF wpływ miały takie czynniki jak ogólnoświatowy kryzys gospodarczy w szczególności kryzys finansowy i upadek amerykańskich banków inwestycyjnych, odwrót zagranicznego kapitału, decyzje RPP, polityka rządu, słabe dane ekonomiczne oraz spekulacja dużych instytucji finansowych na rynku walutowym. Należy tutaj podkreślić czynnik spekulacyjny, albowiem niektóre instytucje finansowe „grają” na wyżkę lub niżkę kursu w zależności co może im przynieść w danym momencie zyski. Należy do czynnika ryzyka dodać również nieprzewidywalność działań rządu i większości parlamentarnej. Nikt nie jest w stanie przewidzieć kto będzie rządzić za 5-10-15 lat. Kilka nieodpowiedzialnych, populistycznych działań może spowodować załamanie się kursu. Konsument nie jest w stanie w żaden sposób przeciwstawić się takim działaniom, ani nawet nie jest w stanie w żaden sposób złagodzić skutków spekulacji.

Konsument nie może być uzależniony w perspektywie 15 lat na działanie tak nieprzewidywalnych zmiennych. Uzależnienie konsumenta od tych czynników rażąco narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Na koniec należy wskazać na rzecz najważniejszą, a mianowicie na rażącą nierówność w stosunku umownym pomiędzy powodami i pozwanym. Otóż strony nie ponoszą takiego samego ryzyka. Konsument ponosi nieograniczone ryzyko, podczas, gdy bank ryzykuje tylko udzieloną kwotą kredytu. Nie ma żadnego limitu odpowiedzialności konsumenta za zmianę kursu waluty. Wyobraźmy sobie, że dojdzie do totalnej utraty wartości CHF to wówczas bank straci 100 % udzielonego kredytu czyli w realiach niniejszej sprawy kwotę rzędu 160 000 PLN. Takiej granicy nie ma po stronie konsumenta. Konsument może być zobowiązany do zapłaty samej kwoty należności głównej znacznie więcej niż o ponad 100 % niż wziął czyli 700 000 PLN. Przecież kurs może się zmienić o 500 %, 1000 %, a nawet 5000% i więcej. Może więc mieć do zapłaty 2 500 000 PLN, 5 000 000 PLN, a nawet 20 000 000 PLN i więcej. Jest to skrajnie nieuczciwe i niesprawiedliwe, a przez to jest to rażąco sprzeczne z dobrymi obyczajami i jest rażąco krzywdzące dla konsumenta. Brak granicy odpowiedzialności powodów przesądza o abuzywności omawianej klauzuli.

Po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej nie ma możliwości dalszego wykonywania umowy.

Należy wskazać, że sąd powołany jest do interpretacji umów i ich oceny. Jedyne wyjątkowo sąd może zastępować oświadczenia stron (art.64 kc). Tym niemniej, aby sąd nakazał złożyć określone oświadczenie to musi to wynikać albo z treści umowy albo z ustawy. Ponadto sąd może zmienić treść umowy na zasadzie art. 357¹ kc (klauzula rebus sic stantibus) albo art. 358¹ § 3 kc. W przypadku klauzul abuzywnych uprawnienia sądu dotyczą jedynie ustalenia lub wydania orzeczenia wynikającego z ustalenia, że dana klauzula jest abuzywna. Co więcej wynika to z dyrektywy Unii Europejskiej, albowiem przepisy dotyczące klauzul abuzywnych są implementacją dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. „w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich”. Zatem można mieć wątpliwości czy w przypadku abuzywności klauzul można stosować instytucje z art. 357¹ kc i 358¹ § 3 kc.

Zatem należy podkreślić, że sąd nie jest uprawniony do zastępowania klauzul abuzywnych innymi postanowieniami. Brak do tego jakiegokolwiek podstawy prawnej. Zatem skoro sąd uznał, że klauzula denominacyjna jest niewiążąca (nieważna) to w pozostałym zakresie strony są związane pozostałą częścią umowy, pod warunkiem, że jej treść nie jest sprzeczna z naturą zobowiązania. Aktualne, najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie opowiada się, za przyjęciem tezy, że po wyeliminowaniu klauzuli przeliczeniowej (denominacyjnej, indeksacyjnej) nie jest możliwe dalsze utrzymanie umowy i te poglądy Sąd Apelacyjny w Krakowie podziela i przyjmuje za własne (por. wyrok SN z dnia

3.02.2022r., II CSKP 415/22; wyrok SN z dnia 3.02.2022r., II CSKP 975/22). Z tego też względu nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie art. 358 kc.

Jak wynika z powyższej analizy przesłanką unieważnienia umowy nie jest art. 58 kc, chociaż i na podstawie tego artykułu można upatrywać nieważności umowy. Z tego też względu nie ma zastosowania art. 56 kc.

Powyższe okoliczności świadczą również i o tym, że wskazane klauzule są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Z uwagi na prymat ochrony wynikającej z art. 385¹ kc sąd nie oparł jednak orzeczenia na tym artykule.

Sąd prawidłowo zastosował art. 405 kc (kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości) w związku z art. 410 kc (przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego[§1]). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia [§2]). Skoro przedmiotowa umowa jest nieważna to zachodzi podstawa do zasądzenia zwrotu wpłaconych przez konsumenta środków.

W orzecznictwie definitywnie przyjęto, że w przypadku wzajemnych rozliczeń banku i konsumentów dokonywanych na tle nieważnych umów kredytu waloryzowanych do waluty obcej zastosowanie ma teoria dwóch kondykcji. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021r. (sygn.. akt III CZP 6/21), której nadał moc zasady prawnej „Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Podobne zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021r. (sygn. akt III CZP 11/20), w której stwierdził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 kc.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu”.

Brak jest podstaw do zastosowania art. 411 pkt 2 kc (nie można żądać zwrotu jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego), albowiem z uwagi na nieważność umowy bankowi przysługuje roszczenie o zwrot kapitału. Zatem oddalenie powództwa spowodowałoby, że powód nie dość, że nie otrzymałby zwrotu własnego świadczenia to jeszcze dodatkowo musiałby bankowi zwrócić kapitał. Takie rozwiązanie nie dałoby się pogodzić z zasadami współzycia społecznego.

Brak jest podstaw do zastosowania art. 411 pkt 4 kc (nie można żądać zwrotu jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna), albowiem przepis ten ma zastosowanie do sytuacji wcześniejszej spłaty wierzytelności (zanim stała się wymagalna), ale zobowiązanie, samo w sobie, jest ważne. W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z nieważnością umowy, a więc z zupełnie inną sytuacją.

Trafnie Sąd Okręgowy nie zastosował art. 69 ust 3 ustawy „prawo bankowe”; w aktualnie obowiązującym brzmieniu, albowiem istnienie tych przepisów nie zmienia istoty problemu abuzywności. Możliwość spłaty kredytu w walucie obcej nie powoduje, że znika problem kursu, a przede wszystkim nie znika problem braku ograniczenia ryzyka po stronie konsumenta. On zmienia tylko to, że bank nie może stosować własnych przeliczników. Konsument zarabiający w PLN i tak musi nabywać CHF i kurs ma ogromne znaczenie dla wielkości jego zobowiązań. Ponadto przepis art. 69 ust 3 ustawy „prawo bankowe” w obecnym brzmieniu nie obowiązywał w chwili zawierania umowy, a umowę oceniamy wg. stanu z chwili jej zawierania. Należy również dodać, że istnienie tych przepisów nie wyłącza stosowania art. 385¹ kc.

Zarzut naruszenia art. 65 kc nie jest uzasadniony z tej przyczyny, że przy wykładni umowy zawieranej z bankiem należy kierować się przede wszystkim literalnym brzmieniem przepisów. Trudno sobie wyobrazić, aby każda umowa miała być interpretowana inaczej. Do czasu jej zakwestionowania umowa była wykładana zgodnie z jej literalnym

brzmieniem, a zatem zarzut, że teraz powinna być wykładana inaczej nie jest zrozumiały. Bank dowolnie ustalał kurs i nie przedstawił żadnego dowodu z którego by wynikało, że było inaczej.

Brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu zatrzymania z art. 496 kc (jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaofiaruje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot) w związku z art. 497 kc (przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej), albowiem powodowie spłacili cały kredyt, a roszczeniem i wyrokiem objęta jest tylko nadpłata kredytu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł stosując zasadę z art. 98 kpc i w całości obciążono nimi pozwanego. W skład zasądzonych kosztów powinno wchodzić wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 4050 zł wyliczone w oparciu o §10.1.1) i §2.6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. „w sprawie opłat za czynności adwokackie”.

Mając powyższe na uwadze orzec należało jak w sentencji wyroku.